Nowy radar Rafale

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 2 kwietnia 2012

Przedstawiciele francuskiego Thalesa poinformowali, że w lutym dostarczyli pierwszą seryjną stację radiolokacyjną RBE2, z aktywnym skanowaniem fazowym dla myśliwców Rafale.

Nowy radiolokator zainstalowany w testowym Rafale / Zdjęcie: Thales

Informację podano w oświadczeniu Thalesa z 29marca. Wynika z niej, że nowy radar, pierwszy z seryjnych urządzeń, przekazano zakładom Dassault Aviation w Mérignac jeszcze w lutym. Został on zainstalowany w myśliwcu oznaczonym jako C137, który trafi do wstępnego odbiorcy - agencji zamówień wojskowych DGA - latem bieżącego roku.

Wcześniej radar, zainstalowany w testowym myśliwcu, przeszedł 3-miesięczny program prób w locie, realizowany bazie lotniczej Istres. Według producenta zakończył się on powodzeniem i potwierdził wszystkie założenia programu rozwojowego.

Do tej pory w Rafale montowane były radary RBE2, ale z anteną z pasywnym skanowaniem elektronicznym (PESA), zdolne do śledzenia 40 i zwalczania 8 celów jednocześnie. Urządzenia tego typu emitują i odbierają sygnały o jednej częstotliwości. Z kolei w bardziej skomplikowanym systemie aktywnym (AESA), każdy z elementów anteny emituje i odbiera fale o różnej częstotliwości.

Przedstawiciele Thalesa zapewniają, że dzięki nowemu rozwiązaniu piloci Rafale uzyskają większy zasięg rozpoznania celów powietrznych, możliwość otrzymywania zdjęć radarowych powierzchni w wysokiej rozdzielczości, a także wzrost odporności na zakłócenia. RBE2 ASEA wymagać będzie niższych kosztów obsługowych - główny serwis urządzenia będzie następował dopiero po 10 latach służby.

Rozwój nowej odmiany stacji radiolokacyjnej pochłonął więcej czasu niż planowano. Pierwsze prototypy wyposażono w importowane z USA podzespoły (transmitery i odbiorniki). Thales zapewnia, że bieżąca produkcja opiera się na francuskich systemach.

Nowy radiolokator, zainstalowany w testowym Rafale / Zdjęcie: Thales

Informację podano w oświadczeniu Thalesa z 29marca. Wynika z niej, że nowy radar, pierwszy z seryjnych urządzeń, przekazano zakładom Dassault Aviation w Mérignac jeszcze w lutym. Został on zainstalowany w myśliwcu oznaczonym jako C137, który trafi do wstępnego odbiorcy - agencji zamówień wojskowych DGA - latem bieżącego roku.

Wcześniej radar, zainstalowany w testowym myśliwcu, przeszedł 3-miesięczny program prób w locie, realizowany bazie lotniczej Istres. Według producenta zakończył się on powodzeniem i potwierdził wszystkie założenia programu rozwojowego.

Do tej pory w Rafale montowane były radary RBE2, ale z anteną z pasywnym skanowaniem elektronicznym (PESA), zdolne do śledzenia 40 i zwalczania 8 celów jednocześnie. Urządzenia tego typu emitują i odbierają sygnały o jednej częstotliwości. Z kolei w bardziej skomplikowanym systemie aktywnym (AESA), każdy z elementów anteny emituje i odbiera fale o różnej częstotliwości.

Przedstawiciele Thalesa zapewniają, że dzięki nowemu rozwiązaniu piloci Rafale uzyskają większy zasięg rozpoznania celów powietrznych, możliwość otrzymywania zdjęć radarowych powierzchni w wysokiej rozdzielczości, a także wzrost odporności na zakłócenia. RBE2 ASEA wymagać będzie niższych kosztów obsługowych - główny serwis urządzenia będzie następował dopiero po 10 latach służby.

Rozwój nowej odmiany stacji radiolokacyjnej pochłonął więcej czasu niż planowano. Pierwsze prototypy wyposażono w importowane z USA podzespoły (transmitery i odbiorniki). Thales zapewnia, że bieżąca produkcja opiera się na francuskich systemach.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o